


Wydruk z portalu www.sportowefakty.pl.

Data: 20.03.08 21:06, Autor: A.Z.<>, Źródło: PAP

Trzeci dzień bez medalu

 Mistrz świata na 800 m stylem dowolnym Przemysław Stańczyk nie potwierdził podczas pływackich mistrzostw Europy swojej supremacji na tym dystansie - uplasował się na piątym miejscu (7.55,85). W mistrzostwach Europy ta konkurencja rozgrywana była po raz pierwszy. Triumfował Węgier Gergo Kis (7.51,94).



Stańczyk płynął zgodnie z założoną przez siebie taktyką - po 400 metrach miał przyspieszyć i tak też zrobił. Przedał się na trzecią pozycję, ale później zabrakło mu sił.

- *Myślałem, że będzie dobrze, ale nie wytrzymałem końcówki. Dobrze trenowaliśmy i spodziewałem się lepszego wyniku. Najbardziej boli, że mistrz świata zajmuje piąte miejsce. Gdybym chociaż pobił rekord życiowy, to nie miałbym do siebie żalu - powiedział Stańczyk.*

- *Najważniejszy start jest jednak przed nami - igrzyska w Pekinie. Trener nas zapewnia, że nasza praca zaprocentuje. Być może zbyt krótko wypoczywaliśmy. Na wnioski przyjdzie czas po mistrzostwach Polski i mistrzostwach świata w Manchesterze - dodał*

Odległe lokaty w swoich finałach zajęli dwaj pozostali Polacy - Łukasz Wójt był siódmy na 200 m stylem zmiennym (2.02,79), a Łukasz Gąsior ósmy na 200 m stylem dowolnym (1.48,87).

Wójt nie krył rozgoryczenia po wyjściu z basenu. Złoto w jego konkurencji przypadło Węgrowi Laszlo Csehowi (1.58,02), który o ponad półtorej sekundy wyprzedził drugiego na finiszu Austriaka Dinko Jukica (1.59,65).

- *Jestem wściekły. Wygląda na to, że jeszcze nie jestem odpowiednio wypoczęty. Od startu wiedziałem, że nie będę minimum. Teraz dam z siebie wszystko w sztafecie - ostatnio dużo trenowałem kraul - powiedział Wójt.*

- *Przyjechałem tu walczyć o minimum. Mieliśmy dobre treningi, ale może było na nie za mało czasu. Za często musimy walczyć o jakieś kwalifikacje. Dla mnie niepotrzebne były grudniowe mistrzostwa Polski. Wtedy trzeba było trenować, a nie odpuszczać na zawody - dodał pływak trenujący na co dzień w Niemczech.*

Gąsior jako jedyny nie krył zadowolenia - dla niego sukcesem jest występ w finale i wywalzone wcześniej minimum olimpijskie. Na 200 m triumfował Niemiec Paul Biedermann (1.46,59).

- *Trzeci raz popłynąłem poniżej 1.49 - to dobry wynik. Nie spodziewałem się złamania tej bariery, więc jestem tym bardziej zadowolony. Dwa razy pobiłem w Eindhoven rekord życiowy, mam minimum - ciężka praca z trenerem Piotrem Woźnickim zaprocentowała - ocenił Gąsior.*

Polscy faworyci nie zawiedli natomiast w wieczornych półfinałach. Paweł Korzeniowski na 200 m stylem motylkowym uzyskał trzeci czas dnia (1.57,11). Z kolei Katarzyna Baranowska była druga na 200 m stylem zmiennym (2.13,20).

- *Płynęło mi się gorzej niż rano - liczyłem na lepszy czas. Plan jednak został zrealizowany - jestem w finale. Chciałem co prawda startować na jednym ze środkowych torów, by kontrolować poczynania rywali, ale to nie jest najważniejsze - zapewnił Korzeniowski.*

- *Udało mi się poprawić żabkę i to cieszy. W finale popłynę swoje - będę walczyć o rekord życiowy. Jeśli zrobię 2.12 z małym hakiem, albo 2.11 z dużym - będę najszcześniejszą osobą na*

świecie. Jeśli nie zdobędę medalu i nie poprawię życiówki to będę bardzo zła. W półfinale płynęło mi się całkiem przyjemnie - rano byłam bardziej zmęczona. Są więc rezerwy - powiedziała Baranowska.

Doskonałą formę na 200 motylkiem zaprezentowali Rosjanin Nikołaj Skworcow (1.55,94) oraz Grek Ioannis Drymonakos (1.56,29). Mateusz Kierzkowski był 16. (2.00,52), ale dla niego to pierwszy start na imprezie tej rangi na basenie 50-metrowym.

- W sumie to jestem średnio zadowolony - czas jest gorszy od rekordu życiowego. Będę musiał z trenerem dobrze przeanalizować ten wyścig. To mój pierwszy występ na takiej imprezie. Moją ambicją było zbliżenie się do rekordu życiowego. Powinienem już ustabilizować formę - powiedział Kierzkowski.

Na największą rywalkę Baranowskiej w walce o medal urasta Hiszpanka Mireia Belmonte Garcia (2.11,67). W finale zabraknie Aleksandry Urbańczyk - pływaczka z Łodzi zajęła 13. miejsce, ale ustanowiła nowy rekord życiowy - 2.16,32.

- Cieszę się z nowego rekordu życiowego. Może przed mistrzostwami Polski złapię trochę świeżości i powalczę o minimum na olimpiadę. Najważniejsze, że wreszcie coś się ruszyło na długim basenie. Ten występ mnie podbudował - zapewniła Urbańczyk.

Zgodnie z zapowiedziami trenera Pawła Słomińskiego do finału nie zdołał awansować złoty medalista sprzed dwóch lat - Sławomir Kuczko. W półfinale 200 m stylem klasycznym zajął 15. miejsce (2.15,56). Ponownie klasą dla siebie byli Francuz Hugues Duboscq (2.09,85) i Norweg Alexander Dale Oen (2.10,08).

W półfinałowym wyścigu na 100 m stylem grzbietowym Francuzka Laure Manaudou pobiła własny rekord Europy - uzyskała czas 59,50.

Na 100 m stylem klasycznym w czwartek triumfowała Mirina Jukic (Austria, 1.08,18). Z kolei na 100 m stylem dowolnym zwyciężyła Marleen Veldhuis (53,77), a trzecia była inna Holenderka - Inge Dekker (54,12). Przedzieliła je jedynie Finka Hanna-Maria Sepalla (54,04).

Wyniki finałów trzeciego dnia pływackich mistrzostw Europy w Eindhoven.

kobiety:

100 m st. klasycznym

1. Mirna Jukic (Austria) 1.08,18
2. Alena Aleksiejewa (Rosja) 1.08,91
3. Joline Hoestman (Szwecja) 1.08,94
4. Elise Matthysen (Belgia) 1.08,95
5. Julia Pidlisna (Ukraina) 1.08,97
6. Hanna Westrin (Szwecja) 1.09,05
7. Jelena Bogomasowa (Rosja) 1.09,10
8. Sophie de Ronchi (Francja) 1.09,83

100 m st. dowolnym:

1. Marleen Veldhuis (Holandia) 53,77
2. Hanna-Maria Seppala (Finlandia) 54,04
3. Inge Dekker (Holandia) 54,12
4. Josefin Lillhage (Szwecja) 54,48
5. Aurore Mongel (Francja) 54,84
6. Aliaksandra Herasimienka (Białoruś) 54,97
7. Therese Alshammar (Szwecja) 54,99
8. Sara Isakovic (Słowenia) 55,03

skoki z trampoliny 1 m:

1. Anna Lindberg (Szwecja) 293,85 pkt
2. Nora Barta (Węgry) 270,60
3. Katja Dieckow (Niemcy) 264,15
4. Maria Wołoszczenko (Ukraina) 262,80
5. Helje Fischer (Niemcy) 261,95
6. Olena Fedorowa (Ukraina) 240,25

mężczyźni:

800 m st. dowolnym:

1. Gergo Kis (Węgry) 7.51,94
2. Samuel Pizzetti (Włochy) 7.54,09
3. Dragos Coman (Rumunia) 7.54,37
4. Marcos Rivera Miranda (Hiszpania) 7.54,41
5. Przemysław Stańczyk (Polska) 7.55,85
6. Anthony Pannier (Francja) 7.56,03
7. Federico Colbertaldo (Włochy) 7.58,35
8. Ignacio Fernandez Ordonez (Hiszpania) 8.02,14

200 m st. dowolnym:

1. Paul Biedermann (Niemcy) 1.46,59
2. Amaury Leveaux (Francja) 1.46,99
3. Massimiliano Rosolino (Włochy) 1.47,33
4. Aleksander Suchorukow (Rosja) 1.48,11
5. Nikita Łobincew (Rosja) 1.48,13
6. Emiliano Brembilla (Włochy) 1.48,22
7. Romans Miloslavskis (Łotwa) 1.48,79
8. Łukasz Gašior (Polska) 1.48,87

200 m st. zmiennym

1. Laszlo Cseh (Węgry) 1.58,02
2. Dinko Jukic (Austria) 1.59,65
3. Vytautas Janusaitis (Litwa) 2.00,17
4. Alessio Boggiatto (Włochy) 2.00,55
5. Aleksander Tichonow (Rosja) 2.01,32
6. Diego Filipe Carvalho (Portugalia) 2.02,29
7. Łukasz Wójt (Polska) 2.02,79
8. Sasa Impric (Chorwacja) 2.03,52